Weteran jakich mało …

Mieczysław Tybura , ur. w 1951 roku na Ziemi Krajeńskiej, w rodzinie z leśnymi tradycjami. Od najmłodszych lat chłonął tajniki przyrody i wiedzę o środowisku, w którym się wychowywał. Przyrodnicze zainteresowania i ciekawość natury ukierunkowały go na przyszłość, na całe dorosłe życie. W 1970 roku ukończył Technikum Leśne w Tucholi, wiodącą w kraju szkołę adeptów leśnictwa. W składzie pierwszego rocznika absolwentów, którzy rychło obejmują w całym kraju kluczowe stanowiska w leśnej administracji. Już w szkole średniej wyróżnia się aktywnością w zdobywaniu wiedzy, przejawia szereg zainteresowań pozaszkolnych rozwijających osobowość i sylwetkę. Po maturze podejmuje 5-letnie studia na SGGW w Warszawie, które kończy w 1975 roku z tytułem mgr inż. leśnictwa. Leśna uczelnia trwale ukształtowała przygotowanie i kwalifikacje M. Tybury na wysokim poziomie. Wykształcenie tym cenniejsze, bo zgodne z dotychczasową drogą, zdobyte konsekwentnie na bazie szkoły średniej z dobrym rankingiem. Studia wyższe były nie tylko kopalnią wiedzy zawodowej, nauk towarzyszących, ale i źródłem licznych zainteresowań.

Początki w zawodzie nie są łatwe …

Swą pierwszą pracę podejmuje zaraz po ukończeniu szkoły wyższej, w 1975 roku jako stażysta w Nadleśnictwie Runowo. Szybko daje się poznać, jako pracownik dobrze przygotowany do aktywnej roli hodowcy lasu. Łączy zdobywanie pierwszych doświadczeń z zakresu czynności administracyjnych, z praktyczną realizacją zadań gospodarczych. Nadzoruje zalesienia, zagospodarowanie lasu, użytkowanie drzewostanów i przygotowanie surowca dla odbiorców. Zaangażowanie i pierwsze sukcesy zawodowe dostrzegają przełożeni i powierzają mu odpowiedzialną funkcję nadleśniczego terenowego. Młody inżynier awansowany na stanowisko związane bezpośrednio z prowadzeniem gospodarki leśnej wykazuje się talentem nie tylko organizacyjnym, ale i wnikliwego obserwatora zjawisk przyrodniczych. W latach niedoboru sił i środków, dotkliwego braku wykwalifikowanej siły roboczej, wykazuje się inwencją w organizacji prac przy pomocy robotników dorywczych i sezonowych. System szkoleń, w którym bierze aktywny udział służy uzupełnieniu zatrudnienia na deficytowym rynku pracy. Poświęceń wymaga zarówno od siebie, jak i od podwładnych, z którymi nawiązuje partnerskie relacje. Owocuje to budową zgodnego, zmobilizowanego zespołu, który pod jego kierownictwem realizował zadania o dużym ciężarze ilościowym i jakościowym. Ten etap pracy ostatecznie ukształtował młodego leśnika, który buduje dorobek zawodowy, zdobywa uznanie przełożonych. Wystarczyło 7 lat, aby rozwinął skrzydła, przyczynił się do osiągania sukcesów i wyników przez swą jednostkę.

M. Tybura nie poprzestaje na magisterskim dyplomie, już w 1977 roku podejmuje studia podyplomowe na macierzystej uczelni z zakresu produkcyjności lasu. Specjalizacja wybrana nieprzypadkowo, swoje podejście do zawodu opiera na łączeniu funkcji produkcyjnych i społecznych leśnictwa. Nie było to łatwe w latach, kiedy dominowała surowcowa gospodarka, podporządkowana sektorowi przemysłowemu.

Przyszłość rysuje się w zielonych barwach …

W Runowie przechodzi kolejne szczeble kariery zawodowej, aż do stanowiska nadleśniczego terenowego. Duże wyzwanie dla młodego leśnika, inżyniera z organizacyjnym zacięciem. Kierując obrębem leśnym wykazuje zadatki na sprawnego menedżera gospodarki leśnej i zasobów pracowniczych. Kolejnym sukcesem zawodowym była propozycja objęcia stanowiska nadleśniczego Nadleśnictwa Solec Kujawski w 1983 roku. Jeden z młodszych kierowników jednostek w kraju cieszy się zaufaniem i uznaniem przełożonych, którzy powierzyli mu odpowiedzialne stanowisko. Do serca bierze sobie ustawowe zadania i obowiązki menedżera, prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną na podstawie planu urządzenia lasu, ponosząc odpowiedzialność za jego stan. Bezpośrednie zarządzanie lasami i innymi nieruchomościami pozostającymi w zarządzie Lasów Państwowych jest ukoronowaniem kariery M. Tybury. W swej pracy był skuteczny, umiał zorganizować funkcjonowanie jednostki, dobrać zespół zdolny do realizacji niemałych zadań, wykonania złożonych zabiegów gospodarczych i obowiązków administracyjnych. Charakterystyka zasobów przyrodniczych jednostki, przewaga siedlisk lasowych, wilgotnych, dominacja sosny równoważona była przez gatunki liściaste. Bogatsze siedliska i drzewostany wymagały specyficznego podejścia do prowadzenia ekosystemów leśnych. Mimo rozproszenia kompleksów sukcesem całej załogi Nadleśnictwa i osobistym młodego nadleśniczego było osiągnięcie w tych warunkach wskaźników godnych następnych pokoleń. Przy średnim wieku drzewostanów ok. 60 lat, ich zasobność przekraczała 200 m3/ha. Towarzyszył temu sukces związany z podniesieniem produkcyjności lasu.

Poszukiwań dalszy ciąg …

Kierując w latach 1983 - 1992 jednostką w Solcu Kujawskim wyznacza nie tylko standardy w gospodarce leśnej, zaznacza swój ślad, po którym można poznać zasłużonego leśnika. Wymagania i charakterystyka przyrodniczo - leśna Nadleśnictwa jest odmienna, dominują drzewostany sosnowe rosnące na ubogich siedliskach borowych. Trudne warunki zmuszają nadleśniczego do podejmowania jeszcze większych wysiłków na rzecz hodowli i ochrony ekosystemów podatnych na różne zagrożenia. Monokultury iglaste wymagają szczególnej troski leśnika zainteresowanego produkcją surowca najwyższej jakości. Mała stabilność i odporność na patogenny zmuszają stałej dbałości o stan sanitarny drzewostanów. Takimi cechami wykazuje się M. Tybura, który przekonał do swego zapału załogę. Dzisiaj wiele dojrzałych lasów, dorodnych drzew, świadczy dobitnie o jego profesjonalnej sylwetce. W praktyce udowodnił, że można zostawić dla następnych pokoleń lasy w coraz lepszej kondycji, mimo wielu ograniczeń, niedoboru sił i środków.

Kolejnym Nadleśnictwem – Dobrzejewice, kieruje w latach 1996 – 1999, w jednostce, która od lat systematycznie zwiększa swe zasoby. W ciągu ostatnich okresów urządzania lasu nastąpił tam wzrost ogólnego zapasu na pniu, podobnie przeciętna zasobność m3/ha. Za kadencji M. Tybury osiągnięto poprawę stanu sanitarnego i zdrowotnego lasów wynikających z prawidłowego sposobu zagospodarowania, poprawy bioróżnorodności i stabilności drzewostanów. Za jego sprawą kontynuowana była przebudowa, wprowadzanie domieszek, dbałość o dobrą jakość upraw oraz zgodność składów gatunkowych z siedliskiem.

Praca w Regionalnej Dyrekcji nobilituje …

Na półtora roku (1995/1996) zostaje zatrudniony w RDLP w Toruniu na stanowisku głównego specjalisty ds. obronności, kontroli, ochrony mienia i bhp. Szeroki zakres obowiązków na regionalnym szczeblu, w odniesieniu do 27 jednostek terenowych, świadczy o kompetencjach i zaufaniu, jakim obdarzyli go przełożeni. Wymagało to koordynacji szeregu spraw i przedsięwzięć w skali całej RDLP, które z dobrym skutkiem realizował dokonując uzgodnień z instytucjami zewnętrznymi. Później okaże się, że to doświadczenie będzie bardzo przydatne podczas kolejnych wyzwań i propozycji zawodowych.

Kilka lat oddechu od leśnych spraw …

W latach 1993 - 1994 i 1999 - 2001 poświęca się pracy w firmach komercyjnych, związanych z przerobem surowca, produkcją wyrobów drzewnych, pracujących usługowo na rzecz leśnictwa. Jako uznany menadżer łatwo odnajduje się w prywatnym sektorze, nie tracąc kontaktu z zawodem zdobywa kolejne doświadczenia i kwalifikacje. Jako technolog i kierownik na stanowiskach wykonawczych, potraktował przerwę zatrudnienia w LP jako możliwość ugruntowania dotychczasowych doświadczeń w pokrewnych branżach.

W tym czasie udziela się m.in. w Stowarzyszeniu Pracowników LP „Leśny Dom” zajmując się rozwiązywaniem ich problemów mieszkaniowych, pozyskiwaniem terenów budowlanych, popularyzacją budownictwa ekologicznego. Razem z innymi organizuje działalność socjalno - bytową członków Stowarzyszenia, popularyzuje wiedzę w zakresie postępu technologicznego budownictwa domów jednorodzinnych i regionalnej architektury. Przydaje się status zawodowy leśnika, zwłaszcza podczas przełamywania barier i stereotypów. Uniwersalna wiedza doświadczonego leśnika przydała się w kolejnej branży.

RDLP w Toruniu ma dużą siłę przyciągania …

W 2001 roku władze dostrzegają w M. Tybrze specjalistę wysokiej klasy, gotowego do coraz większych obciążeń i powierzają mu stanowisko zastępcy dyrektora RDLP w Toruniu ds. gospodarki leśnej. Suma zdobytych doświadczeń pozwalała na skuteczne kierowanie zasobami, ochronę ekosystemów i politykę rozwojową. Nadzorując 27 jednostek wykazuje sprawność leśnika menedżera, administratora lasów na powierzchni rzędu 433 tys. ha. Ogromny obszar położony w regionie kujawsko - pomorskim charakteryzuje się lesistością 23,4%, przy zasobności 242 m3/ha i przeciętnym wieku 62 lata. Dzięki swym kwalifikacjom, doświadczeniach zdobytych na kluczowych stanowiskach w gospodarce leśnej, z powodzeniem nadzoruje jednostki o zróżnicowanych warunkach gospodarowania. Pobudza inicjatywę ich kierowników w podnoszeniu produkcyjności na miarę siedlisk i dostępnych warunków techniczno - ekonomicznych. Wykorzystuje wdrażaną w tym czasie nowatorską ustawę o lasach opartą na podstawach ekologicznych. Nie jest mu obca zasada zrównoważonego rozwoju łącząca funkcje gospodarcze, przyrodnicze i społeczne. Bierze udział w dostosowywaniu organizacji Lasów Państwowych do nowej strategii odchodzącej od modelu surowcowego na rzecz półnaturalnej hodowli lasu. Wychodząc naprzeciw wyzwaniom nowych czasów działał na rzecz kształtowania struktury lasów, zachowania bogactwa biologicznego, wysokiej produkcyjności oraz potencjału regeneracyjnego. Pracując wg tej maksymy do 2006 roku zapisał się w RDLP obok wielu toruńskich leśników, którzy położyli osobiste zasługi w budowie nowego modelu leśnictwa. Zasłużył się w utrwalaniu podmiotowości zasobów, łączeniu wielu funkcji gospodarki leśnej, poszukując harmonii między potrzebami człowieka i przyrody.

Poza pracą też można się wykazać ….

Decyzją Dyrektora Generalnego LP zostaje powołany do składu Rady Naukowo - Społecznej LKP „Bory Tucholskie”. W ramach organu opiniodawczego doradza w sprawach dotyczących realizacji zadań. Do najważniejszych celów, jakie w tym czasie sobie postawił należało integrowanie celów trwałej gospodarki leśnej i aktywnej ochrony przyrody, promowanie wielofunkcyjności lasu. Pomagał w wypracowaniu na użytek Lasów Państwowych rozwiązań modelowych wytyczonych polityką ochrony zasobów. Zajmował się również edukacją przyrodniczo - leśną, krzewieniem wiedzy o lasach, zawodzie leśnika w mediach branżowych i publicznych. Wymagało to również współpracy z samorządami, w kontakcie z którymi budował właściwy wizerunek LP podkreślał wkład na rzecz społeczno - gospodarczego rozwoju regionu.

W czasie zatrudnienia na stanowisku dyrektorskim RDLP Toruń, w 2004 roku podejmuje kolejne studia podyplomowe, tym razem na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Specjalizacja z zakresu organizacji i zarządzania gospodarstwem leśnym dopełnia wykazu jego kwalifikacji i kompetencji zawodowych. Nie poprzestał na wykształceniu standardowym, podpiera je dwoma studiami podyplomowymi oraz szeregiem szkoleń i kursów branżowych, doskonalących profesję, aktualizujących wiedzę i praktykę.

Aby trafić do Gołąbek trzeba niemałego bagażu doświadczeń …

W 2007 roku zatrudnia się w Nadleśnictwie Gołąbki, gdzie do dziś pracuje jako inżynier nadzoru. Odpowiedzialność za funkcjonowanie komórki kontroli czerpie z bogatego doświadczenia na dotychczasowych stanowiskach, w przemyśle drzewnym i usługach na rzecz LP. Na bieżąco współpracuje z zastępcą nadleśniczego w zakresie prowadzenia prac gospodarczych, zarządzania zespołami pracowników. Jest odpowiedzialny za kontrolę w realizacji zadań, jakości prac, zgodności z planem urządzania lasu oraz zasadami pragmatyki zawodowej.

Powrót do praktycznych podstaw wykonywania zawodu leśnika, bliżej lasu, w warunkach Nadleśnictwa Gołąbki oznacza nowe wyzwania. Dominacja drzewostanów mieszanych na bogatych siedliskach, oznacza skomplikowany charakter zabiegów gospodarczych. W praktyce są to złożone rębnie, sposoby zagospodarowania lasu, trudniejsze warunki osiągania celów hodowlanych. Do tej próby M. Tybura podchodzi z zawodową ambicją wynikającą z bogatego dorobku. Osobiste sukcesy obejmują m.in. nadzorowanie projektu małej retencji wodnej zakończonej powodzeniem w 2016 roku.

Renaturalizacja rzeki Gąsawki Leśnej, przywrócenie naturalnej zdolności retencjonowania wody poprzez modernizację istniejących i budowę nowych urządzeń, prowadzą do zatrzymania i zmagazynowania wody w lesie. Na Pałukach to szczególnie cenne, gdyż region charakteryzuje się niską ilością opadów i wrażliwością na spadek poziomu wód gruntowych. Powodzenie tego przedsięwzięcia zaowocowało pomysłem na kolejny projekt małej retencji finansowany ze środków unijnych, nad którym ostatnio pracował M. Tybura. Brał także udział w negocjowaniu z samorządami wspólnych inicjatyw w zakresie modernizacji sieci dróg leśnych, ppoż i lokalnych. Dotyczy to również zagadnień melioracyjnych i udostępniania lasu dla turystyki i rekreacji. W praktyce realizował hasła otwartości jednostek LP na potrzeby społeczne, kształtowania wizerunku leśnika przyjaznego przyrodzie i swym sąsiadom.

Satysfakcja zawodowa niejedno ma imię …

M. Tybura posiada osiągnięcia nie tylko związane z pracą na kluczowych stanowiskach w Służbie Leśnej. Angażuje się w działalność pozazawodową, odnosząc sukcesy na niwie społecznej i hobbystycznej. Od 1975 roku działa, najpierw jako członek, później jako przewodniczący Zarządu Okręgowego SITLiD w Toruniu. Bierze czynny udział w pracach organizacji propagującej rozwój nowoczesnej myśli leśnej, zajmując się podnoszeniem kwalifikacji, popularyzowaniem wiedzy z zakresu leśnictwa, drzewnictwa i ochrony środowiska. Organizował szkolenia zawodowe, sympozja, wykłady, pomagał w prowadzeniu działalności wydawniczej.

Jako członek zakładowej komórki PTL aktywnie uczestniczył w działalności Zarządu toruńskiego Oddziału. Realizując zadania statutowe tej organizacji pomagał w inicjowaniu badań naukowych na potrzeby leśnictwa, efektywnym wdrażaniu rozwiązań do praktyki. Bierze udział w dyskusjach nad przyszłym kształtem gospodarki leśnej, m.in. w opracowywaniu założeń strategii rozwoju lasów, polityki leśnej i sposobów ochrony zasobów. Innym priorytetem M. Tybury jest popularyzacja wiedzy, zarówno wśród samych leśników, jak i w społeczeństwie w formie wykładów, odczytów, organizowania dyskusji, spotkań i wydawnictw. W działalności stowarzyszeniowej SITLiD i PTL staje się wzorem i przewodnikiem dla młodych pokoleń leśników rozwijających zainteresowania pozazawodowe.

Jest członkiem Polskiego Związku Wędkarskiego i Polskiego Związku Łowieckiego. Realizuje się w ramach tradycji łowieckich, jako elementu ochrony środowiska przyrodniczego oznaczającego ochronę zwierząt łownych, gospodarowanie populacjami w zgodzie z ekologią oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Dla M. Tybury łowiectwo w wymiarze praktycznym oznacza obowiązki w zakresie gospodarowania populacją zwierzyny, dbałość o realizację celów gospodarczych z zachowaniem różnorodności przyrodniczej. Wędkarstwo wspiera działalnością społeczną zajmując się jego statutową organizacją, rekreacją, specyficzna aktywnością sportową. Jest to poparte praktyczną realizacją celów związku, gdyż w składzie stowarzyszenia pracowników Nadleśnictwa Gołąbki dzierżawi duży akwen, zajmując się rybackim użytkowaniem jeziora, działaniem na rzecz ochrony przyrody i kształtowania etyki wędkarskiej. Obie formy aktywności hobbystycznej łączy z profesją leśną, gdyż działa w gronie leśników, w środowisku leśnym, na rzecz jego ekologizacji. W 2010 roku w uznaniu zasług łowieckich, decyzją Kapituły Odznaczeń Łowieckich, Pan Mieczysław Tybura zostaje odznaczony Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej.

M. Tybura jest członkiem Związku Leśników Polskich, udziela się w działalności związkowej na rzecz załogi Nadleśnictwa Gołąbki. Jako szeregowy działacz stara się być pomocny w godzeniu interesów pracowniczych i zakładu pracy. Służy doradztwem w zakresie prawa pracy, bhp i rozwiązywania osobistych potrzeb pracowniczych. Jest pomocny zwłaszcza podczas rozstrzygania kluczowych problemów zgłaszanych przez współpracowników pod adresem kierownictwa Nadleśnictwa. Zawsze można liczyć na Jego pomoc, dla każdego znajdzie rozwiązanie, które godzi pozornie sprzeczne interesy.

W miejscu zamieszkania angażuje się w pracach społecznego komitetu budowy kościoła. Dla miejscowej społeczności to ważne przedsięwzięcie mobilizujące parafię wokół planów powstania nowej świątyni. Był pomocny przy załatwianiu mnóstwa spraw organizacyjnych i zaopatrzeniowych, wspierając etap koncepcji projektu, organizacji placu budowy oraz realizacji samej inwestycji. Mieszkańcy rychło poznali się na talentach leśnika, do dziś wspominają z wdzięcznością jego wkład w aktywizację regionu.

Niektóre osiągnięcia zostały nagrodzone …

W 1996 roku wyróżniony zostaje Kordelasem Leśnika za wieloletnią pracę, oddanie i szczególne zasługi dla rozwoju polskich lasów. To forma najwyższego wyróżnienia nawiązująca do honorowej i paradnej broni noszonej przez leśników w okresie II RP. W tym samym czasie zostaje odznaczony brązowym i srebrnym Krzyżem Zasługi. W uzasadnieniu wniosku podano jego zasługi dla Państwa i współobywateli, czyny przekraczające zakres zwykłych obowiązków. Podkreślano również jego ofiarną działalność publiczną i charytatywną.

Pan Mieczysław Tybura doszedł do godności dyrektora inspekcyjnego, osiągając wysoki stopień zawodowy w strukturze zawodowej Służby Leśnej. Było to możliwe dzięki ofiarnej pracy, zaangażowaniu na szeregu odpowiedzialnych stanowiskach pracy, realizacji ambitnych projektów, działalności społecznej i hobbystycznej. Jego sukcesy zawodowe są sukcesami jednostki, gdyż identyfikuje się z zakładem przedkładając interes LP nad osobiste ambicje. Z uwagi na 46 - letni staż pracy, w tym 36 w LP, dorobkiem zawodowym mógłby obdzielić grono młodych leśników. Pan M. Tybura zasłużył na niejedno wyróżnienie, nie tylko dlatego, że właśnie odszedł na zasłużona emeryturę.

*Józef Popiel*